Serce człowieka to siedlisko jego wewnętrznych przeżyć, doznań i duchowych doświadczeń. To głębia ludzkiej duszy. Centrum, które zarządza życiem człowieka i decyduje o jego kształcie. Ale ludzkie serce, podobnie jak ludzkie istnienie, jest rzeczywistością dynamiczną i zmienną. Podlega nieustannemu rozwojowi. (...)

Ludzkie serce samo z siebie nie jest źródłem dobra. Czyż Jezus nie powiedział, że tylko Bóg jest dobry? Że bez Niego nie możemy niczego uczynić? Że tylko On odpuszcza grzechy? Człowiek staje się dobrego serca tylko wówczas, kiedy czerpie z nieskończonej dobroci Boskiego serca. To codzienna kontemplacja Dobroci Boga czyni człowieka dobrym. Stąd też potrzeba codziennego wołania do Boga: "Uczyń serce moje według Serca Twego". Kiedy człowiek za dnia woła do Boga, jego serce upomina go nawet nocą (por. Ps 16, 7).

Cały artykuł o. Józefa Augustyna SJ - *TUTAJ* .

Zbyszek